

Sygn. akt III AUa 408/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Szczecinie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 2365/11

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 408/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 01 sierpnia 2011 roku, odmówił przyznania K. W. prawa do emerytury w wieku obniżonym wskazując, że nie spełnia przesłanki przynajmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca złożył odwołanie podnosząc, że w okresie od 1968 roku do 1994 roku pracował w Zakładzie (...) w G. w warunkach szczególnych, w charakterze spawacza oraz jako monter na wysokości.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie **oddalił odwołanie ubezpieczonego. Sąd** ustalił, że K. W. urodził się (...) roku, w dacie wydania decyzji miał ukończonych 60 lat, rozwiązał stosunek pracy, nie jest członkiem OFE, na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym ponad 29 lat. Do stażu pracy w warunkach szczególnych ZUS zaliczył 4 lata, 1 miesiąc oraz 16 dni przypadające w latach od 1994 roku do 1998 roku. Od dnia 25 lipca 1968 roku do 14 września 1994 roku K. W. pracował w Zakładzie (...) w G.. Był to zakład zajmujący się ogólnie techniczną obsługą rolnictwa. Ubezpieczony zatrudniony w grupie instalacyjno-montażowej pierwotnie zajmował stanowisko pomocnika monter-a, następnie pracował już jako monter-mechanik, awansując w 1976 roku na stanowisko brygadzysty. Pracownicy, w tym i powód, pracowali w kilkusobowych brygadach. Do zadań monterów zatrudnionych w danej brygadzie należały wszelkie czynności konieczne do wykonania, od rozmontowania danego obiektu, czy urządzenia po jego ponowny montaż, zespawanie i ponowne uruchomienie. Gros prac przy budowie bądź przy remoncie danego obiektu wykonywana była „z poziomu podłogi”, jednak ok. 50 % były to prace przy, montażu konstrukcji stalowych na wysokości. Do obowiązków powoda jako monter-a należały również konieczne do wykonania na danym etapie prace spawalnicze.

Sąd okręgowy po przytoczeniu treści art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskazał, że powód faktycznie wykonywał prace spawacza oraz monter-a, konstrukcji stalowych na wysokości, obie wskazane w omawianym rozporządzeniu jako prace w warunkach szczególnych jednak uznał, że nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd pierwszej instancji określił, że z dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, że K. W. pracował w charakterze monter-a czy mechanika maszyn, a nie spawacza. Dodatkowo na taki rodzaj wykonywanych czynności wskazują karty ewidencyjne znajdujące się w aktach emerytalnych powoda. W każdej z nich, za wszystkie lata pracy, stanowisko powoda określone jest jako „monter”. Z kart tych wprost wynika, z jakich elementów w poszczególnych latach i miesiącach składało się wynagrodzenie K. W..

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się K. W., który w apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyznanie skarżącemu emerytury w związku z wykonywaniem przez niego pracy w warunkach szczególnych oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w myśl norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił: - naruszenie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez przyjęcie, że skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; - naruszenie art. 32 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje prawo do emerytury; - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów o postępowaniu, co mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie;

- naruszenie 328 § 2 k.p.c. - poprzez nieodniesienie się do zeznań świadka W. B., czy jego zeznania Sąd uznał za wiarygodne, czy też odmówił im wiarygodności oraz mocy dowodowej, co mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie z uwagi na fakt, iż świadek ten był również zatrudniony w Zakładzie (...) w G., w związku z czym mógł dostarczyć wiarygodnych informacji na temat czasu pracy, faktycznie wykonywanej pracy przez skarżącego, sposobu wykonywanej pracy, zwyczajach co do wypłat dodatków (tzw. „szkodliwego”) dla pracowników delegowanych; - naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, poprzez nieuwzględnienie w uzasadnieniu wyroku zeznań świadka W. B., który będąc współpracownikiem skarżącego mógł złożyć zeznania wskazujące na faktyczny charakter wykonywania pracy przez skarżącego, godzinowy wymiar czasu pracy, obowiązujący czas pracy na stanowisku, które skarżący zajmował; tymczasem uzasadnienie wyroku nie wskazuje, czy Sąd oparł swoje ustalenia na niniejszym dowodzie, czy uznał go za wiarygodny, czy też odmówił mu wiarygodności i mocy dowodowej; - sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, bowiem przyjmując, iż skarżący

wykonywać prace na stanowisku monter, a nie spawacza faktycznie nie wykonywał pracy spawacza, mimo dowodów zebranych w sprawie, z których wynikają odmienne wnioski (Książki spawacza nr (...), wypłaty „szkodliwego” w latach 1981-1992, zeznania świadków W. D. i J. T., którzy wskazywali na fakt wykonywania faktycznie prac, które kwalifikują do zatrudnienia na stanowisku spawacza); - w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu zasad logicznego rozumowania, w świetle których nie sposób zaakceptować ogólnego wniosku płynącego z uzasadnienia, a mianowicie stwierdzenia, iż skarżący nie wykonywał faktycznie pracy spawacza, pomimo przyjęcia, iż pracował on w Zakładzie (...) w G., który zajmował się obsługą techniczną rolnictwa, w tym remontami i montażem obiektów przemysłu rolnego (wiat, silosów, ciągów technologicznych, zbiorników, elewatorów i innych konstrukcji stalowych) przy wykorzystaniu takich narzędzi jak: palniki, spawarki, a nadto młotki, klucze, podnośniki linowe, a ponadto, że nie można stwierdzić, iż pracę przy montażu konstrukcji stalowych na wysokościach wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ze względu na fakt, iż część prac wykonywał z „poziomu podłogi”; - sąd przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, ze względu na fakt, iż pracownik, jakim faktycznie był skarżący wykonywał pracę, które wskazują na kwalifikację z dwóch grup prac w szczególnych warunkach (wykaz A Dział XIV poz.12 oraz wykaz A dział V poz. 5 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, co czyni zbytecznym ponowne ich przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, Lex nr 558303). Prawo do emerytury w wieku obniżonym jest wyjątkiem od reguły, czyli zasad nabywania prawa do emerytury w wieku ogólnym (powszechnym). Skoro przepisy określające prawo do emerytury w wieku obniżonym mają charakter odstępstwa od reguły, a więc mają charakter szczególny, to oznacza, że przepisy te muszą być wykładane w sposób ścisły i niedopuszczalna jest ich interpretacja rozszerzająca. Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Emerytura, o której mowa w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Zatem, prawo do emerytury na podstawie omawianej normy prawnej nabywa ubezpieczony, który na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się wymaganym okresem ogólnym i szczególnym (okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz okresem składkowym i nieskładkowym), natomiast wiek emerytalny osiągnął lub osiągnie po tej dacie, także już po dniu 31 grudnia 2008 r., niezależnie od tego, czy w chwili dożycia 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna) miał jeszcze status pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze albo w ogóle miał status pracownika, czy też wykonywał inne zajęcie zarobkowe (np. prowadził działalność gospodarczą) albo nie był zatrudniony (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 08 lutego 2007 r., II UZP 14/06, OSNP 2007/13-14/199; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 lipca 2007 r., I UK 62/07, OSNP 2008/17-18/269; 26 lipca 2007 r., II UK 285/06, OSNP 2008/17-18/270; 05 maja 2011 r., II PK 282/10, lex nr 949028). Z kolei, zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 (czy jak w niniejszej sprawie art. 24 ust. 1). Art. 32 ust. 2 omawianej ustawy zawiera definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, lecz uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczególnych

przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Natomiast art. 32 ust. 4 tej ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002/10/243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 (i art. 24 ust. 1) ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia: 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; 06 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; 05 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022).

W sprawie, wbrew argumentacji apelującego zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. wykonywał pracę spawacza, czy monterem konstrukcji metalowych na wysokości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Również w ocenie sądu odwoławczego analiza dowodów osobowych, jak i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym akt osobowych ubezpieczonego, nie potwierdza, że praca ubezpieczonego w okresie od dnia 25 lipca 1968 roku do 14 września 1994 roku w Zakładzie (...) w G. była jednoznaczna ze stałym wykonywaniem pracy spawacza, czy monterem konstrukcji metalowych na wysokości, gdyż w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczony w ramach dobowej miary czasu pracy, wykonywał także inne prace, w przeważającej mierze różne prace monterskie. Podkreślić należy, że z treści pisma z 25 lipca 1968 roku wynika, że K. W. został przyjęty do pracy w Zakładzie (...) w G. na stanowisko pomocnika monterem (k. 4 akt osobowych). Z treści angażu z 1 sierpnia 1968 roku wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko monterem (k. 5 akt osobowych). Z karty obiegowej z 27 sierpnia 1970 roku wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko monterem (k. 6 akt osobowych). Z treści angażu z 4 stycznia 1988 roku wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko monter mechaniczny (k. 14 akt osobowych). Z treści angażów z 1 maja 1992 roku, 1 stycznia 1993 roku, 29 lipca 1994 roku wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko monterem (k. 17-19 akt osobowych). Z karty obiegowej z 14 września 1994 roku wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko monterem (k. 21 akt osobowych). Również z treści zakresu czynności służbowych dla brygadzysty nie wynika obowiązek wykonywania prac spawalniczych ani prac przy montażu konstrukcji stalowych na wysokości. Z treści świadectwa pracy z 4 września 1991 roku wynika natomiast, że w okresie od 25 lipca 1968 roku do 4 maja 1991 roku K. W. był zatrudniony na stanowisku pomocnika monterem, monter spawacz-brygadzysta (k. 15 akt osobowych). Natomiast z treści świadectwa pracy z 14 września 1994 roku wynika, że w okresie od 25 lipca 1968 roku do 14 września 1994 roku K. W. był zatrudniony na stanowisku monterem mechanika (k. 22 akt osobowych).

W odniesieniu do argumentacji ubezpieczonego dotyczącej odbycia dwóch szkoleń, po których skarżący nabył kwalifikacje w zakresie spawania, wskazać należy, że w trakcie zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. K. W. ukończył nie tylko kurs spawacza elektrycznego i gazowego, ale również kurs monterem instalatora w budynkach wiejskich. Ubezpieczony posiadał zatem nie tylko kwalifikacje spawacza, ale również kwalifikacje w zakresie różnych prac monterskich. Posiadane przez ubezpieczonego szerokie kwalifikacje, zarówno do wykonywania prac spawalniczych jak i monterskich, zdecydowały o jego awansie na stanowisko brygadzysty, co nie jednak nie jest jednoznacznie z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych.

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, że dokumentacja źródłowa zawarta w aktach osobowych ubezpieczonego, przeczy twierdzeniom, że w spornym okresie wykonywał pracę spawacza lub monterem konstrukcji metalowych na wysokości, stale i w pełnym wymiarze czasu. Nie można tego faktu ustalić na podstawie zeznań ubezpieczonego, który wskazał, że pracował w Zakładzie (...) w G. w charakterze monterem mechanika, spawacza oraz, że prace spawalnicze stanowiły około 70% czasu pracy. Ubezpieczony sam przyznał, że nie wykonywał wyłącznie

prac spawalniczych wskazując, że jego praca polegała na montowaniu, spawaniu, wykonywaniu mieszalni pasz, konstrukcji stalowych, gorzelni, zbiorników na melasę oraz, że jako monter robił wszystko. Zeznania ubezpieczonego, z których wynika, że w Zakładzie (...) w G. nie wykonywał wyłącznie zawodu spawacza lub montera konstrukcji metalowych na wysokości, znajdują potwierdzenie w dokumentach zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego oraz świadectwach pracy z 4 września 1991 roku i 14 września 1994 roku z których wynika, że ubezpieczony wykonywał pracę jako pomocnika montera, monter spawacz-brygadzista.

Zdaniem sądu odwoławczego również analiza zeznań świadków nie potwierdza, że praca ubezpieczonego w okresie od 25 lipca 1968 roku do 14 września 1994 roku była jednoznaczna ze stałym wykonywaniem pracy przy spawaniu lub prac monterskich na wysokości. Świadek W. D. zeznał, że ubezpieczony pracował w Zakładzie (...) w G. jako monter-spawacz. W. D. wskazał, że do obowiązków ubezpieczonego należało montowanie i spawanie wszelkich elementów stalowych przy suszarniach, elewatorach, budowa ze stali zbiorników na zboże, wykonanie całego oprzyrządowanie jak na przykład spusty, taśmociągi itp. Ponadto świadek wyjaśnił, że czynności brygadzisty nie różniły się od czynności montera-spawacza. Z kolei świadek J. T. zeznał, że grupa instalacyjno-montażowa, w której zatrudniony był powód zajmowała się remontami oraz montażami nowych obiektów. J. T. wskazał, że remont istniejących obiektów i urządzeń, polegał na demontażu, naprawie części oraz ponownym montażu wraz z modernizacją. Świadek wyjaśnił, że po zdemontowaniu część elementów naprawiana była z poziomu podłogi, część była z poziomu podłogi na dalej rozmontowywana, natomiast część napraw wykonywana była bezpośrednio na wysokościach. Monterzy pracowali przy użyciu podnośników linowych, z wykorzystaniem palników, spawarek, młotków, kluczy i tym podobnych narzędzi. Monter robił wszystko. Według świadka prace spawalnicze w 50% wchodziły w zakres prac montera przy wykonywaniu danego obiektu i przy brygadach 3-4 osobowych. Z zeznań J. T. wynika, że jako nowe obiekty budowano przede wszystkim suszarnie zielone i magazyny zbożowe. Według świadka część prac koniecznych do wykonania takiego obiektu wykonywana była z poziomu podłogi, a ponad 50% wykonywana była na wysokości. Wbrew zarzutom apelującego, z zeznań świadków W. D. i J. T., a także samego ubezpieczonego wynika, że w okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. nie zajmował stanowiska spawacza i montera na wysokościach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż zajmował się również innymi pracami.

W odniesieniu do zarzutu skarżącego dotyczącego pominięcia przez sąd pierwszej instancji dowodu z zeznań świadka W. B. wskazać należy, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego, mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, ale wiarygodność i moc wszystkich dowodów jest oceniana przez Sąd według jego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zdaniem sądu apelacyjnego dowodowy osobowe nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia wykonywania pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego. Sąd okręgowy zasadnie uznał natomiast, że informacje uzyskane od świadków W. D. i J. T. w zestawieniu z dowodami z dokumentacji źródłowej dotyczącej zatrudnienia K. W. w Zakładzie (...) w G., nie pozwolą na ustalenie, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę spawacza, czy też montera konstrukcji metalowych na wysokości.

W odniesieniu do dokumentów w postaci rozliczenia składników wynagrodzenia wskazać należy, że wbrew stanowisku skarżącego, również sam fakt wskazania w powyższych dokumentach, że w okresie od 1981 roku do 1994 roku ubezpieczony w sposób nieregularny uzyskiwał dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie oznacza, że sporny okres zatrudnienia K. W. w Zakładzie (...) w G. na stanowisku montera może być zakwalifikowany jako praca w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Jak już wcześniej wspomniano, decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod przepis załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, natomiast dokument w postaci rozliczenia składników wynagrodzenia nie stanowi samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów prywatnych została dokonana obiektywnie, rzetelnie i wszechstronnie, wobec czego nie sposób podzielić zarzutu błędnej oceny dowodów w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez skarżącego. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 listopada 1998 r., II CKN 4/98).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko